

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO

Samorządowcy

Skorzeszyce, 27 lutego 2015

1. Nie będąc politykiem ani samorządowcem, ale pasterzem Kościoła Kieleckiego w świetle przesłania liturgii Bożego słowa oraz w świetle wielkopostnych wyzwań, które zawierają się w słowach Jezusa „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” jestem z wami, aby się modlić, pogłębiać naszą wiarę w myśl prawdy, że wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. To bowiem sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek poznając Go i miłując mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, wprowadzenie).

Obecne spotkanie i refleksja to czas waszej nowej ewangelizacji, której wy sami i współczesny świat pilnie potrzebujecie i której konieczność wielokrotnie podkreślał Jan Paweł II. W encyklice *Centisimus annus* pisał, że jednym z istotnych zadań Kościoła jest głoszenie nauki społecznej, a tym samym wskazywanie słusznej drogi i podejmowanie wielkich wyzwań współczesnej epoki, podczas gdy ideologie tracą wiarygodność. Tak jak wówczas, trzeba dziś powtórzyć, że *nie ma prawdziwego rozwiązania „kwestii społecznej” poza Ewangelią* i że „rzeczy nowe” mogą w niej odnaleźć swoją przestrzeń prawdy i odpowiedni fundament moralny.

2. Tam, gdzie się głosi Ewangelię i tam, gdzie ona jest przyjmowana, tam też jest nadzieja, którą możemy nazwać wiosną duchowej odnowy człowieka. Życie w przestrzeni prawa religijnego i sprawiedliwości, która jest biblijnym synonimem szlachetności ludzkiego charakteru, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, czyni człowieka prawdziwym przyjacielem Boga. „Zastanowił się i odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełnił, i dlatego żyć będzie, a nie umrze” (Ez 18,28). Ta prawda była także bliska psalmiście Pańskiemu, który podkładał

nadzieję w Panu, a nadzieja przyniosła mu odkupienie i nową jakość życia (por. Ps 130, 1-8).

Idąc tym duchowym szlakiem Bożego słowa odkrywamy przesłanie Ewangelii, gdzie nauka Jezusa nie pozostawia złudzeń, jest kategoryczna i obwarowana sankcjami: „Nie zabijaj!; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi, nawet każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi (...). I więcej to, co chcemy ofiarować Bogu, nie może być absolutnie naznaczone ludzką krzywdą. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj i szukaj dróg pojednania! (por. Mt 5,2-26).

3. Nasza ludzka rzeczywistość - rodzinna, parafialna, zawodowa, samorządowa i polityczna - pod tym względem bywa skomplikowana. Dlaczego? Często jest przepojona, wręcz nasycona, egoizmem ludzkich ambicji, brakiem wzajemnej miłości, a tym samym brakiem dojrzałości. W takiej sytuacji nie widzi się swoich niedoskonałości, a wszelkie uwagi skierowane pod naszym adresem są niemile widziane, wręcz odczytywane jako atak.

Pięknie obrazuje tę sytuację nauczanie Ojca Świętego Franciszka z tegorocznego orędzia na Wielki Post, gdzie czytamy: „Kto chce być miłosierny, musi mieć serce mocne, stałe, niedostępne dla kusiciela, a otwarte na Boga. Serce, które pozwala przeniknąć się Duchowi i daje się prowadzić na drogi miłości, które wiodą do braci i sióstr. W gruncie rzeczy serce ubogie, czyli takie, które zna swoje ubóstwo i poświęca się dla drugiego. Dlatego, drodzy bracia i siostry, pragnę modlić się razem z wami do Chrystusa w czasie Wielkiego Postu: „Uczyń serca nasze według serca Twego”. Jezus Chrystus może sprawić, że będziemy mieli serca mocne i miłosierne, czujne i szczodre, które nie dają się zamknąć w sobie i nie wpadną w wir globalizacji obojętności.

Niech więc ten czas skupienia i modlitwy, wspólnoty i ludzkiej przyjaźni będzie owocny dla każdego z was, waszych bliskich i dla tych, którzy obdarzyli was swoim bezgranicznym zaufaniem. Amen.